

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie ze skargi W. W.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie III AUa .../13,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 kwietnia 2014 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony W. W. wniósł skargę o stwierdzenie przewlekłości w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] wywołanym wniesieniem przez ubezpieczonego apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 20 grudnia 2012 r. oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego - Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 listopada 2009 r.

Ponadto autor skargi wniósł o zobowiązanie Sądu Apelacyjnego do rozpoznania apelacji w terminie jednego miesiąca licząc od dnia zwrotu akt; przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 10.000 złotych; zasądzenie od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm

przepisanych; przeprowadzenie dowodu z akt postępowania o sygn. III AUa .../13 Sądu Apelacyjnego na okoliczność daty wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 20 grudnia 2012 r. oraz czynności podjętych przez sąd odwoławczy do dnia wniesienia niniejszej skargi.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że postanowieniem z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. akt: III S .../12) Sąd Apelacyjny w [...] stwierdził, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w [...] (sygn. XIII U ../12), toczącym się w wyniku złożenia odwołania przez ubezpieczonego od decyzji organu rentowego - Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSW z dnia 6 listopada 2009 r. dotyczącej obniżenia pobieranego przez skarżącego świadczenia emerytalnego, nastąpiła przewlekłość postępowania.

W dniu 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego. Wyrok został zaskarżony w całości apelacją z dnia 18 marca 2013 r.

Skarżący podkreślił, że pomimo upływu ponad roku od złożenia apelacji, Sąd Apelacyjny nadal nie rozpoznał sprawy. Ponadto zauważył, iż od złożenia w dniu 1 grudnia 2009 r. odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalnego - Rentowego MSW z dnia 6 listopada 2009 r., upłynęły już ponad cztery lata. Brak ostatecznego rozstrzygnięcia sądowego w sprawie dotyczącej świadczenia emerytalnego przez tak długi okres naraża go na bardzo poważne konsekwencje finansowe.

W opinii skarżącego, postępowanie w tej sprawie trwa zdecydowanie dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów i argumentacji zawartej w skardze, Prezes Sądu Apelacyjnego zgłosiła swój udział w toczącym się postępowaniu i wniosła o oddalenie skargi.

Prezes Sądu Apelacyjnego wyjaśniła, że apelacja ubezpieczonego z 18 marca 2013 roku została doręczona Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 3 kwietnia 2013 r. Akta sprawy o sygn. XIII U .../12 wraz z apelacją zostały zaś przekazane przez Sąd Okręgowy 4 kwietnia 2013 r. i wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 5 kwietnia 2013 r.

Zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącej III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 8 kwietnia 2013 r. sprawa została wpisana do repertorium „Ua” i uzyskała sygnaturę akt III AUa .../13. Termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony przez Przewodniczącą Wydziału III na dzień 13 maja 2014 r., o czym powiadomiono strony, wysyłając im w dniu 7 lutego 2014 r. stosowne zawiadomienia.

Z treści skargi wynika, że skarżący dopatruje się bezczynności Sądu Apelacyjnego w tym, że do dnia wniesienia skargi sprawa jego nie została rozpoznana. Nie negując tej okoliczności Prezes Sądu wskazała, że w chwili wniesienia skargi, już od miesiąca termin rozpoznania sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym był wyznaczony. Wobec tego dziwi twierdzenie skarżącego, że wiedzę o nadanej w Sądzie Apelacyjnym sygnaturze akt sprawy powziął telefonicznie, łącząc się z Biurem Obsługi Interesanta, a nie uzyskał tej wiedzy w związku z wyznaczonym terminu rozprawy apelacyjnej.

Ponadto w skardze podniesiono, że sprawa toczy się od czterech lat. W istocie w sprawie niniejszej zapadły dwa wyroki pierwszoinstancyjne, przy czym wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 lutego 2011 r. został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2012 r., a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania w związku z koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego. W trybie skargi dotyczącej naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki sąd nie kontroluje jednak merytorycznych rozstrzygnięć sądu. Wskazać tylko należy, iż postanowieniem z dnia 18 stycznia 2013 r. (III S .../12) Sąd Apelacyjny stwierdził, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym doszło w sprawie o sygn. akt XIII U .../12 (niniejszej) do przewlekłości postępowania zasądzając stosowną kwotę pieniędzy.

W opinii Prezes Sądu Apelacyjnego, nie bez znaczenia jest okoliczność, iż do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego, wpłynęło do repertorium „Ua” i „Pa” w ciągu 2012 roku - 4.059 spraw, w 2013 roku – 4.290 sprawy, zaś od 1 stycznia 2014 r. do chwili obecnej - 881 spraw. Sprawy są wyznaczane na terminy rozpraw według kolejności wpływu. Na poszczególne terminy rozpraw jest kierowanych minimum 20 spraw, zaś w Wydziale III orzeka

obecnie faktycznie 12 sędziów apelacyjnych oraz 3 sędziów okręgowych (jeden z nich jest delegowany od 1 stycznia 2013 r., a pozostałych dwoje od połowy 2013 r.). Tego rodzaju sytuacja praktycznie uniemożliwia podejmowanie stosownych czynności w sprawie niezwłocznie po dniu wpływu do Sądu Apelacyjnego.

Prezes Sądu Apelacyjnego dodała również, że w orzecznictwie podkreśla się, iż sąd ma obowiązek rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki wszystkich wniesionych spraw co oznacza, że nie można całkowicie abstrahować od obciążenia sędziów pracą, a także to, iż ocena, czy doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznania wszystkich spraw wniesionych do sądu bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach.

Ponadto Prezes Sądu Apelacyjnego zauważyła, że nie posiada aktualnie żadnych możliwości zwiększenia obsady orzeczniczej Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, albowiem jest on limitowany ilością przyznaczonych etatów sędziowskich. W tej sytuacji - nie przecząc, iż sprawa niniejsza będzie rozpoznana dopiero 13 maja 2014 r., zaś wpłynęła do tut. Sądu w kwietniu 2013 r. – stwierdziła, że nie było możliwe wcześniejsze wyznaczenie tego terminu, gdyż wiązałoby się to z odsunięciem na dalsze terminy innych spraw oczekujących na wyznaczenie pierwszej rozprawy lub pozostających w toku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1483 ze zm.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie trwa dłużej, niż to konieczne dla

wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Celem ustawy o skardze na przewlekłość postępowania jest stworzenie w realiach polskiego wymiaru sprawiedliwości mechanizmu prawnego wymuszającego sprawne rozpoznanie sprawy przez sąd. Obowiązkiem każdego państwa - strony Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 i 285), jest wszakże zapewnienie takiej organizacji i takiego funkcjonowania systemu organów wymiaru sprawiedliwości, który umożliwia rzeczywiste i skuteczne korzystanie z gwarantowanego w art. 6 ust. 1 tego aktu prawa do rozpoznania sprawy przez sąd w rozsądnym terminie. Powinność tę statuuje również art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71), postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielnym postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). W uchwale tej Sąd Najwyższy podzielił równocześnie pogląd, że celem tego postępowania jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. Podobnie wywiedziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), dodając tam, że omawiana skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreślał również, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszanie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd” (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 i uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135). Wskazywany jednolicie w

orzecznictwie cel powyższej ustawy nie może więc zostać zrealizowany na przykład w sytuacji, kiedy postępowanie zostało prawomocnie zakończone. Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma zatem w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie.

W myśl art. 1 ust. 1 ustawy do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy może dojść zarówno wskutek bezczynności (zaniechania), jak i wskutek działania sądu. Odpowiada temu nakaz rozważenia przy rozpoznawaniu skargi nie tylko terminowości podjętych przez sąd czynności, ale także ich prawidłowości. W konsekwencji o przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy. Reasumując, przewlekłość postępowania to nieuzasadnione żadną z okoliczności wymienionych w art. 2 ust. 2 ustawy długotrwałe zaniechanie przez sąd czynności lub podejmowanie czynności nieefektywnych bądź pozornych. Omawiana ustawa nie wyznacza przy tym przeciętnego czasu oczekiwania na rozpatrzenie sprawy. W judykaturze zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie trwające ponad 12 miesięcy (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307 i z dnia 24 lipca 2008 r., II OPP 20/08, LEX nr 493700 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384, z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 i z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, niepublikowane). Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie.

Mając na uwadze powyższe regulacje i oceniając przy ich uwzględnieniu zasadność skargi W. W., w pierwszej kolejności należy wskazać, że w istocie termin oczekiwania przez niego od daty wpływu akt sprawy z apelacją do sądu drugiej instancji (5 kwietnia 2013 r.) do daty wyznaczonej rozprawy apelacyjnej wyniósł około 12 miesięcy, jednakże w momencie sporządzania skargi, to jest w dniu 5 marca 2014 r., termin rozprawy był już wyznaczony (zarządzeniem z dnia 6 lutego 2014 r.), a zawiadomienia o jej terminie wyekspediowane do stron (w dniu 7 lutego

2014 r.). Tymczasem skarżący przewlekłości postępowania upatrywał właśnie w braku wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, wskazując równocześnie na konieczność zdyscyplinowania sądu odwoławczego poprzez zalecenie podjęcia w wyznaczonym terminie stosownych czynności, które spowodują rozpoznanie sprawy. Tak upatrywany cel postępowania skargowego zdezaktualizował się jednak jeszcze przed wniesieniem skargi, ponieważ został osiągnięty z chwilą wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej i wysłania zawiadomień o tym terminie do stron, co w ocenie Sądu Najwyższego każe tak sformułowane zarzuty skargi uznać za bezzasadne.

Ponadto, analizując terminowość czynności przed Sądem Apelacyjnym oraz biorąc pod uwagę przeciętny czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej, który zgodnie z informacją Prezes Sądu Apelacyjnego wynosi około 12 miesięcy, a także uwzględniając wynikającą z tej informacji niemożność szybszego rozpoznania spraw, które wpłynęły do wydziału tego Sądu w 2013 roku w ilości aż 4290, przy istniejącej obsadzie sędziowskiej wynoszącej łącznie 15 sędziów, należy uznać, że czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie będącej przedmiotem skargi nie jest nadmiernie długi. Dodać też wypada, iż skarżący nie sygnalizował Sądowi Apelacyjnemu zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, spowodowanego jego sytuacją bytową, materialną czy osobistą, uzasadniającego celowość rozpoznania sprawy zainicjowanej wniesioną przez niego apelacją poza kolejnością wpływu, co byłoby możliwe zgodnie z § 48 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. w sprawie regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 259) – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2013 r., III SPP 188/13 (niepublikowane).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy.